

JULIUSZ IWANICKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Pracownia Religioznawstwa i Badań Porównawczych

e-mail: iwanicki@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0002-9391-1545

DOI: 10.34813/ptr1.2021.8

Religijny wymiar teorii spiskowych

The religious dimension of conspiracy theories

Abstract. The aim of the article is to present the religious context of conspiracy theories in relation to monotheistic and quasi-religious religions (secular ideologies and ufological movements). The conspiracy theories are usually not falsified on the basis of fact explanation, but can be understood from the perspective of cultural studies and religious studies. Their influence is particularly strong in the area of contemporary popular culture, but also in the area of religious doctrines and narratives with conspiracy threads. It is also impossible to fully study this phenomenon without considering the problem of mediatisation of religions. This is due to the fact that various conspiracy theories appear parallel to the process of transferring religion into the media space.

Keywords: conspiracy theories, monotheistic religions, quasi-religions, ideologies, popular culture

Wstęp.

Religijność a teorie spiskowe

Religijność w wierzeniach monoteistycznych na ogół wiąże się z przyjmowaniem wiary w transcendentnego Boga, posiadającego atrybuty bezcielesności, wieczności czy wszechwiedzy (Armstrong, 2004, s. 214). Idea Boga

pozaświatowego nie jest jednak wspólna dla różnych religii świata, zwłaszcza obca jest systemom duchowym Dalekiego Wschodu (Avanzini, 2004, s. 23–30). Jednak to, co z perspektywy religioznawczej wydaje się wspólną częścią myślenia religijnego w różnych kulturach, to przeświadczenie o ukrytym porządku rzeczywistości, cechującym się określonymi prawami moralnymi. Takie przekonanie pojawiło się również już w przedsokratejskiej filozofii Heraklita, szukającego ukrytej zasady, ostatecznie opartej na pojęciu logosu (Jones, 1998). Jednak w odróżnieniu od myślenia naukowego we wrażliwości religijnej nie zakłada się raczej możliwości zrozumienia tej rzeczywistości mocą samego rozumu ludzkiego.

W naukowej perspektywie również przyjmuje się, iż światem rządzą określone prawa (fizyczne, matematyczne), choć kwestią filozoficzną do rozstrzygnięcia jest to, na ile te prawa są odkrywane, a na ile konstruowane na podstawie rozwoju teorii fundamentalnych w przyrodoznawstwie (Such, Szcześniak, 2000, s. 104–105). W wizji religijnej człowiek otrzymuje pewne prawa z ksiąg objawionych, z nich również wywodzi wiedzę duchową o ukrytym porządku ontologicznym i moralnym świata. Osobną kwestią jest zgodność poglądów religijnych i naukowych (Bronk, 2006), lecz nie jest to przedmiotem rozważań w tym artykule.

Sposób rozumienia w teoriach spiskowych cechuje się pewnym podobieństwem zarówno do religii, jak i nauki. Myślenie spiskowe łączy pewne podobieństwo z podejściem naukowym – mianowicie sceptyczny i krytyczny stosunek do rzeczywistości. Natomiast tym, co łączy w pewnym stopniu przeświadczenia spiskowe z religijnymi, jest przekonanie o ukrytym porządku rzeczywistości, a zwłaszcza o siłach, które w niewidoczny sposób wpływają na obserwowalne zachowania jednostek i całych społeczeństw na świecie (Keelley, 2014, s. 101–102). Już Karl R. Popper zauważył, że teorie spiskowe cechują się pewnym podobieństwem do mitu bogów na Olimpie, a więc wyobrażenia potężnej grupy istot oddziałujących na rzeczywistość i nie liczących się z wolą zwykłych śmiertelników. Dostrzegł również, że teorie spiskowe w pewnym sensie aspirują do teorii naukowych, są jednak po prostu koncepcjami fałszywymi (część z nich można sfalsyfikować). Nazywał je więc zlaicyzowanymi przesadami religijnymi (Zdybel, 2002, s. 83–84). Nie podzielam tak krytycznego stosunku do problemu, uważając, że teorie spiskowe mają pewną wartość badawczą, ale nie z perspektywy epistemologicznej, lecz religioznawczej i kulturoznawczej. Wobec teorii spiskowych należy zachowywać krytyczny dystans, a jednocześnie postrzegać je jako przejawy kultury (czasem marginalnej, a czasami mainstreamowej) i w tym kontekście mogą być przedmiotem badań (Birchall, 2016, s. 27).

Celem niniejszego artykułu jest zbadanie, jak teorie spiskowe funkcjonowały w historii religii oraz jakie oddziaływanie mają we współczesnej kulturze w związku z wyobrażeniami religijnymi.

Teorie spiskowe w religiach monoteistycznych

W ramach trzech głównych religii monoteistycznych (judaizmu, chrześcijaństwa, islamu) powstawały nie tylko różne doktryny i koncepcje religijne, a także teorie spiskowe. Nawet wyznawcy tych religii byli przedmiotem wielu teorii spiskowych w dziejach. Przekazy historyczne tych tradycji często zawierały wątki narracyjne oparte na opowieściach o spiskach, wymierzonych przeciwko komuś lub czemuś. Spiski stanowią zatem ważne motywy historii religijnych.

W tradycji doktrynalnej kultury judeochrześcijańskiej wątki spiskowe można znaleźć w różnych fragmentach Starego Testamentu oraz ksiąg apokryficznych, już w opowieściach poprzedzających pojawienie się proroków. Bunt części aniołów przeciwko Bogu jest pierwszą formą spisku w kosmologiczno-religijnych wyobrażeniach (Dekert, 2010). W wizjach chrześcijańskich Szatan, postrzegany jako istota wroga człowiekowi, współtworzy różne sytuacje spiskowe, kusząc pierwszych ludzi i poprzez intrygę zmuszając Adama i Ewę do opuszczenia Raju.

Kara w postaci potopu, zesłana przez Boga na ludzi nieświadomych nadchodzącego zagrożenia, też była jakąś formą spisku przeciwko mieszkańcom Ziemi; opowieść ta obecna jest zarówno w tradycji judeochrześcijańskiej, jak i mezopotamskiej (Obidowicz, 2004). Sytuacje spiskowe dotyczą również postaci biblijne w innych fragmentach Księgi Rodzaju i Księgi Wyjścia. Przykładem może być historia o uwięzieniu i sprzedaniu Józefa przez jego braci, a następnie ujawnienie przez niego swojej tożsamości urzędnika egipskiego po wielu latach służby nieświadomym jego istnienia krewnym. W tej opowieści spisek ma więc wymiar podwójny: rodzinny i polityczny (Dziadosz, 2008). Z perspektywy faraona formą spisku było niepodporządkowanie się ludu żydowskiego jego woli politycznej i opuszczenie Egiptu przez Żydów pod przywództwem Mojżesza (Toeplitz, 2017). W chrześcijaństwie przez pryzmat spisku można interpretować główne wydarzenia z tradycji religijnej, przedstawiającej życie Jezusa Chrystusa. Kolejne sceny biblijne, takie jak decyzja króla Heroda o rzezi niemowląt, kuszenie Jezusa na pustyni, zdrada Judasza, skazanie Jezusa na śmierć na krzyżu (Ehrman, 2014), ilustrują jakiś rodzaj spisku lub intrygi zawiązanej przeciwko założycielowi religii chrześcijańskiej.

Część tych wydarzeń inaczej odczytuje tradycja gnostycka, odmienne rozumiejąc wygnanie z Edenu, gdzie organizatorem spisku przeciwko pierwszym ludziom był zły Demiurg, traktujący Raj jako więzienie, zaś wąż był wysłannikiem i reprezentantem dobrego Boga (Duda, 2011, s. 226–228). Ważna dla chrześcijan scena ukrzyżowania Jezusa dla doketystów była z kolei wydarzeniem pozornym, a nawet spiskowym, ponieważ przedstawiciele tego odłamu religii sądzili, że śmierć fizyczna Chrystusa była iluzoryczna (Mich, 2018, s. 35–37). Gnostycy szczególnie cechowali się spiskowym myśleniem o rzeczywistości, szukając Boga ukrytego, nie dowierzając materialnej rzeczywistości i zmysłowemu poznaniu – zdominowanych ich zdaniem przez siły demoniczne (Jocz, 2016, s. 27–29).

W przekazach islamskich również nie brakuje historii spiskowych. Ucieczka Mahometa z Mekki do Medyny (rozpoczynająca kalendarz muzułmański) w obliczu spodziewanego zagrożenia ze strony innych Arabów jest narracją, w której założyciel islamu musiał taktycznie wycofać się przed groźącym mu spiskiem i morderstwem. Również moment śmierci Mahometa i początków sporu o sukcesję po proroku był dla szyickiej tradycji początkiem politycznego spisku, wykluczającego, zwłaszcza po śmierci Aliego, możliwość faktycznego dziedziczenia spuścizny po Mahomecie przez bliskich krewnych proroka. Trwający do dziś podział w islamie na większościową część sunnicką i mniejszościową, choć wpływową część szyicką jest w dużej części wynikiem nie sporu doktrynalnego, lecz konfliktu politycznego (Armstrong, 2004, s. 36–39). Wciąż jest on trudny dla obszaru Bliskiego Wschodu, bo szyici są często traktowani przez sunnitów jako spiskująca i niebezpieczna mniejszość w narracjach i stereotypach medialnych (Khosravinik, Sarkhoh, 2017).

Charakterystyczne dla rozwoju trzech tradycji monoteistycznych jest to, że przedstawiciele każdej z nich okresowo byli obiektem prześladowań i oskarżeń o tworzenie fikcyjnych spisków przeciwko władzy państwowej. Potwierdza to koncepcję „kozła ofiarnego” René Girarda, który przedstawiał mechanizm kulturowy prześladowań mniejszości w różnych epokach, gdy dominująca większość, szukając wyjaśnienia przyczyn swoich niepowodzeń, zrzuca winę na wyimaginowanego sprawcę, którego cechuje jakiś rodzaj odmienności (Woroniecka, 2002).

Chrześcijanie w pierwszych trzech stuleciach swej działalności wielokrotnie spotykali się z różnymi formami represji i oskarżeń o spiskowanie. Zarzucano im np. nieoddawanie należytej czci cesarzowi, ale także spożywanie krwi, uleganie zabobonom czy niejawną działalność gmin chrześcijańskich. Przypadek chrześcijan jest o tyle szczególny, że Rzymianie na ogół wykazywali sporą tolerancję wobec różnych sekt i nowych kultów powstających w cesarstwie, przez dłuższy czas tolerując również mniejszościową i starszą religię żydowską

(Nongbri, 2013). Chrześcijaństwo oficjalnie stało się religią dopiero od edyktu mediolańskiego w 313 r.

Żydzi w swojej historii religijnej również pamiętają o różnych formach przemocy i spisków, dotyczących ich już w czasach starożytności i średniowiecza. Pierwsze klęski polityczne tego narodu, takie jak czas niewoli babilońskiej, były odczytywane jako spiskowanie przeciw niemu przez silniejsze wówczas państwa sąsiedzkie (Rajak i in., 2007). W okresie rzymskim z perspektywy władzy hellenistycznej i rzymskiej to Żydzi spiskowali (powstanie Machabeuszów, działalność zelotów i sykariuszy) i ze zmiennym szczęściem wywoływali powstania przeciw okupantom (Rosik i Rapaport, 2009, s. 43–45). Różny bywał los diaspor żydowskich w okresie średniowiecza i wczesnej nowożytności. Pod panowaniem arabskim Żydzi na ogół mogli spokojnie żyć, a nawet rozwijać swoje kariery urzędnicze i naukowe na dworach emirów. Ich sytuacja zaczęła się jednak pogarszać w Europie, w okresie narastającej rekonkwisty na Półwyspie Iberyjskim, kiedy zaczęli być obiektem różnych oskarżeń ze strony władców chrześcijańskich (Catlos, 2019, s. 363–403). Stopniowo więc byli zmuszani w późnym średniowieczu do opuszczenia państw zachodniej Europy, a pierwsze getta zaczęły powstawać w nowożytnej Italii (Jaroszevska, 2014). Coraz większa diaspora żydowska zaczęła powstawać w nowożytnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a później utrzymywała się w różnych częściach zaborczych byłego państwa polskiego (Borecki, 2010).

Także muzułmanie mają swoją pamięć spiskową o prześladowaniach, które ich spotykały. Mniejszości muzułmańskiej, podobnie jak żydowskiej, niełatwo było żyć w Hiszpanii po zakończeniu rekonkwisty (Catlos, 2019) i z czasem zaczęły ją opuszczać. Poczucie zdominowania przez narody europejskie wzmocniło się u muzułmanów w okresie kolonizacji, kiedy to również państwa Maghrebu, Lewantu i Bliskiego Wschodu były zdominowane przez imperia Francji, Wielkiej Brytanii i inne państwa kolonialne Europy. Wrócił wówczas stereotyp „krzyżowca” – Europejczyka, który siłą i przemocą stara się narzucić swoje zasady muzułmanom (Madden, 2008, s. 271–273). Z perspektywy muzułmanów, tłumaczących ekonomiczne i polityczne niepowodzenia współczesnych państw islamskich, ich obecna sytuacja jest pozostałością po „kolonialnym spisku” Europejczyków, niepozwalających na samodzielny rozwój kulturowy świata islamu. Ta zideologizowana interpretacja dawnych wydarzeń stała się inspiracją do terrorystycznej działalności różnych organizacji świata islamu (Al-Kaida, ISIS itd.), które uzasadniały swoje praktyki przemocy i spiskowych zamachów terrorystycznych literalnym odczytaniem doktryny dżihadu oraz szukaniem sprawiedliwości dziejowej na Zachodzie przez słabszych wcześniej muzułmanów (Zygorowicz, 2018).

Również w niektórych nurtach współczesnego Kościoła katolickiego pojawiają się różne teorie spiskowe, wpisujące się najczęściej w obraz „obleżonej twierdzy”. W drugiej połowie XIX wieku papież Pius IX, ogłaszając *Syllabus błędów*, zawarł w nim różne tezy, które miały po części charakter spiskowy. O działalność antyklerykalną oskarżano ruchy masonskie i liberalne (Iwanicki, 2014, s. 50). Kościół katolicki w XIX wieku, po Soborze Watykańskim, opowiadał się przeciwko laickiej kulturze ówczesnego świata, starając się ostrzec przed niewłaściwymi tendencjami przełomu XIX i XX wieku. Narracja ta zmieniła się dopiero po Soborze Watykańskim II, na którym ustalono, że katolicyzm powinien być częścią przemian współczesnego świata, także poprzez dialog z innymi religiami i kulturami (Deklaracja o stosunku Kościoła..., 2007). Oprócz głównych prądów katolicyzmu funkcjonują dziś także nurty ekskluzywne (sedewakantyści), nieuznające większości ustaleń ostatniego soboru, a nawet odmawiające legitymizacji urzędu wielu papieżom drugiej połowy XX wieku (w tym Janowi Pawłowi II), snując różne teorie spiskowe wokół utraty ortodoksji w nauczaniu Kościoła katolickiego w czasach współczesnych (Kowalski, 2010).

W polskim Kościele katolickim postawy spiskowe pojawiały się w wyniku specyficznego odczytywania koncepcji narodu polskiego, ściśle związanego – według zwolenników takiej interpretacji – z katolicyzmem, w nurcie teologii narodu (Gałkowski, 2016). Choć równoległość myślenia narodowego i katolickiego nie musi prowadzić do teorii spiskowych, to takie tendencje pojawiły się zwłaszcza w kontekście integracji Polski z Unią Europejską, gdy część środowisk kościelnych postrzegała to w kategoriach utraty wiary, polskości, a także terytorium przez polskie społeczeństwo zagrożone przez zachodni liberalizm (Drozdowicz, 2013). W doktrynach ruchów mirakularnych wśród innych wrogów wymieniane były: masoneria, Żydzi, komuniści i sataniści (Krzywosz, 2012, s. 331–332). Najnowszą narracją spiskową, która pojawiła się wśród katolików, jest teza o gender jako ukrytej ideologii, groźnej dla polskiego społeczeństwa. Z kolei skandale seksualne w polskim Kościele katolickim są niekiedy przedstawiane jako medialny spisek mający na celu zniszczenie polskiej religijności i doprowadzenie do dechrystianizacji narodu polskiego.

Quasi-religijne teorie spiskowe w świeckich ideologiach

Myślenie spiskowe może występować nie tylko w religiach, na różnych etapach ich istnienia. Pojawiało się również w ramach świeckich ideologii powstałych

w XX wieku – w nazizmie i komunizmie. Obie ideologie miały pewne cechy quasi-religijne. O ile w nazizmie było sporo odniesień do mitologii germańskiej i skandynawskiej, a relacje z Kościołem katolickim wyglądały różnie, w zależności od etapu rozwoju III Rzeszy (Kmak-Pamirska, 2010), o tyle w dłużej istniejącym Związku Radzieckim głoszone hasła antyreligijne i realizowano politykę laicyzacyjną, opartą na interpretacji pism komunistycznych.

Główną ideą spiskową nazizmu był antysemityzm. Część idei nazistowskich opierała się na wcześniejszych wątkach antysemitycznych, obecnych w różnych krajach Europy na przełomie XIX i XX wieku. Popularny wówczas falsyfikat *Protokoły mędrców Syjonu* był prawdopodobnie plagiatem XIX-wiecznego pamfletu politycznego (Bytwerk, 2015). Myślenie rasowe, z dzieleniem ludzi na bardziej wartościowych i nieprzydatnych dla społeczeństwa, pojawiało się również w ramach rozwijanej na Zachodzie eugeniki. W ramach tej ideologii dokonywano czasem sterylizacji u przedstawicieli różnych grup społecznych, niekoniecznie mniejszości etnicznych, ale np. u osób pochodzących ze środowisk ubogich, zmarginalizowanych społecznie (Bielawski, 2011). Zarówno eugenika, jak i antysemityzm stanowiły popularne idee w różnych nurtach przedwojennej polityki w II Rzeczypospolitej.

W nazizmie istotnym motywem była przegrana Rzeszy Niemieckiej w I wojnie światowej. Stworzono wówczas narrację „ciosu w plecy”, spisku, który miał wyjaśniać klęskę Niemiec – nie z powodu niepowodzeń militarnych, lecz wewnętrznego przewrotu, rzekomo dokonanego z inspiracji elit finansowych, głównie pochodzenia żydowskiego (Loew, 2017, s. 348–350). Pomimo oczywistej sprzeczności z faktami (armia niemiecka poniosła klęskę wojskową na froncie zachodnim w 1918 r.) teoria ta zyskała popularność w społeczeństwie niemieckim jeszcze przed dojściem nazistów do władzy. Sama ideologia nazistowska opierała się zresztą na wątkach spiskowych. Oprócz przeświadczenia, że Żydzi kierują zachodnimi społeczeństwami i od wieków „psuli rasę”, porównywano ich do tyfusu, czyli choroby niszczącej czystość rasową (Żółkoś, 2017). Pojawiały się też inne pseudonaukowe teorie, o charakterze po części spiskowym. Należały do nich wyobrażenia ideologiczne o odwiecznej walce żywiołu germańskiego na Wschodzie o przestrzeń życiową. Charakterystyczne dla nazizmu były różne quasi-religijne praktyki religijne i magiczne, popularne zwłaszcza w kręgach nazistowskich, w których funkcjonował Heinrich Himmler. Część z nich opierała się również na przeświadczeniach spiskowych, np. że chrześcijaństwo było religią, która zepsuła germańskie kultury, do których należy wrócić, czy wierze w mistyczne i romantyczne legendy (Drozdowicz, 2010).

W quasi-religijnym komunizmie także nie brakowało odniesień spiskowych. Niektórzy badacze zwracali uwagę na stosowanie w komunizmie

„drewnianego języka”, czyli języka ideologicznego, który miał specyficzne słownictwo, gramatykę, składnię, stylistykę i funkcję społeczną. Ważna w nim była idea manichejskiego podziału świata na dwa przeciwstawne i niedające się ze sobą pogodzić obozy. Niektórzy badacze dostrzegają taki sposób komunikacji także we współczesnym języku i kulturze (Jakubowska-Branicka, 2017, s. 17–19). Do nieprzyjaznego obozu zaliczano przeciwników ideowych, których określano mianem „wrogów ludu”, „przeciwników postępu”, „kontrrewolucyjnej reakcji”. Nieufność wobec świata zewnętrznego oraz tendencje izolacjonistyczne widać w rozwoju wczesnego państwa radzieckiego w latach 20. i 30. oraz w okresie stalinowskim, gdyż osobista skłonność Stalina do paranoicznego widzenia świata wzmacniała spiskową naturę ideologii komunistycznej. Kolejne czystki komunistycznych elit przed II wojną światową (które dotknęły również przedwojennych działaczy Polskiej Partii Komunistycznej) ukazywały „spiskowe” oblicze polityki i ideologii ZSRR (Zasuń, 2013, s. 29). O ile w nazizmie głównym wrogiem był Żyd i inne osoby gorszej proveniencji rasowej, o tyle w stalinizmie dzielono ludzi według kryterium klasowego i majątkowego (Kołąkowski, 2001). W praktyce jednak władzy radzieckiej nieobce było też kryterium etniczne stosowania przemocy wobec pewnych mniejszości, o czym świadczyło prześladowanie Polaków w ZSRR jeszcze w latach 30. (Snyder, 2018, s. 120–151), a także podjęcie przez Stalina przygotowań do rozpoczęcia czystek wśród żydowskich lekarzy. Chociaż religia była w praktyce nieobecna w życiu publicznym w ZSRR, jeszcze we wczesnych latach istnienia państwa radzieckiego, to substytutem życia religijnego był powszechny kult Stalina, w tym różne formy czczenia wodza państwa radzieckiego, widoczne w literaturze, poezji czy sztuce plakatowej (Imos, 2007).

Quasi-religijne teorie spiskowe o charakterze ufologicznym

We współczesnej kulturze medialnej widoczna jest popularność teorii spiskowych, zwłaszcza w różnych obszarach paranauki i popkultury. Koncepcje te mają charakter quasi-religijny z uwagi na szukanie ukrytego porządku w oficjalnych narracjach medialnych, a także próby wyjaśniania zjawisk naturalnych w kategoriach mirakularnych. Przykładem może być domniemany incydent z Roswell na obszarze Nowego Meksyku w 1947 r., który zapoczątkował ruch ufologiczny. Rzekome rozbitcie się statku kosmicznego na terenie Stanów Zjednoczonych doczekało się wielu interpretacji w środowiskach pasjonatów latających spodków. Jedną z nich jest przekonanie, że rząd amerykański ukrywa przed obywatelami przebieg rzeczywistych wydarzeń. Pogląd ten ma kolejne

odnogi interpretacyjne – pojazd obcej cywilizacji miałby być przechowywany w strefie 51, a jego wrak i ewentualne szczątki kosmitów służyły wojsku amerykańskiemu do prowadzenia eksperymentów (Kelley-Romano, 2010, s. 384). Inną konstrukcją spiskową jest twierdzenie, że rząd Stanów Zjednoczonych utrzymuje tajny kontakt z kosmitami, który (i tu powstają następne teorie spiskowe) z różnych powodów nie chcą ujawniać się ludzkości, a mają swoje interesy na Ziemi (Barkun, 2013, s. 80–98). Teorie spiskowe o charakterze ufologicznym mają wiele „kierunków” i wielu zwolenników przeświadczonych o swoich racjach.

Główny spór wśród zwolenników ufologii dotyczy tego, czy kosmici mają przyjazne zamiary, czy zagrażają ludzkości. W pierwszym wariantcie, pozostając przy transhumanistycznych wartościach i szacunku do innych cywilizacji, kierują się pobudkami ekologicznymi, będąc ewentualnie zaniepokojeni postępowaniem ludzi wobec Ziemi i środowiska, a zwłaszcza produkcją broni atomowej i możliwością jej użycia przez nieprzewidywalną ludzkość. W innym dyskursie ufologicznym kosmici są uważani za zagrożenie dla człowieka. Kierują się własnymi interesami, korzystając z technologicznej przewagi, i prowadzą niepokojące eksperymenty, porywając w tym celu zwierzęta, a nawet ludzi. Wokół obu koncepcji spiskowych powstał wielki przemysł popkulturowy – wiele filmów, seriali, powieści i gier komputerowych.

Istnieje również wiele interpretacji kulturowych i religijnych przedstawiających kosmitów jako istoty niebezpieczne, a nawet demoniczne (Partridge, 2004). W kulturze klasycznym utworem stała się *Wojna światów* autorstwa Herberta Georga Wellsa (pierwsze wydanie w 1898 r.), opowiadająca o ataku Marsjan na ludzkość (Stępnia, 2019, s. 32). Powieść doczekała się wielu adaptacji filmowych. Inne produkcje to: *Dzień Niepodległości* (1996) w reżyserii Rollanda Emmericha (Keith Booker, 2006) czy *Obcy – ósmy pasażer Nostromo* (1979) w reżyserii Ridleya Scotta (Faulstich, Strobel, 2014), stworzony w konwencji grozy i zapoczątkowujący kilkuczęściowy cykl. W amerykańskiej kinematografii są również produkcje serialowe oparte na wątkach ufologicznych, jeszcze przed rozwojem telewizji internetowej. Przykładem może być serial *Z Archiwum X* (pierwszy odcinek wyemitowano w 1993 r.) w którym przedstawiano spiskową narrację o ukrywaniu sekretu istnienia kosmitów przez służby amerykańskie (Knight, 2000, s. 27–28).

Inne produkty kultury filmowej przedstawiają obrazy, w których kosmici, chociaż o wiele tysięcy lat bardziej zaawansowani w rozwoju technologicznym, żywią przyjazne zamiary wobec ludzkości, zaczynającej dopiero rozumieć kosmiczne prawa rządzące światem. Są to takie próby, jak film *Kontakt* (1997) w reżyserii Roberta Zemeckisa czy *E.T.* (1982) w reżyserii Stevena Spielberga, zaliczany do kina familijnego. W tego typu produkcjach dominuje wyobrażenie

kosmitów nie jako krwiożerczych, ale nadzwyczaj mądrych i empatycznych wobec niżej rozwiniętej ludzkości. Istnieją również twórcze wizje, w których wykazuje się, że kosmici są zbyt odlegli od antropomorficznych wyobrażeń, aby móc z nimi nawiązać konwencjonalną komunikację. Taki pomysł został przedstawiony w powieści *Solaris* (1961) Stanisława Lema, która również doczekała się kilku adaptacji filmowych (Haladyn, Jordan, 2010).

Pomimo że kultura science fiction dostarcza wielu wyobrażeń kosmitów, media potrzebują również wypowiedzi ekspertów naukowych na temat UFO i obcych cywilizacji. Stephen Hawking utrzymywał, że ewentualny kontakt z kosmicznymi cywilizacjami zakończy się dla ludzkości katastrofą i należy go unikać (Hawking, 2018, s. 113). Odmienne zdanie wyraził w 2020 r. były szef izraelskiego programu kosmicznego Haim Eshed, dzieląc się swoim pozanaukowym przekonaniem, że kosmici istnieją i są przyjaźnie nastawieni do ludzkości, ale nie jest ona jeszcze gotowa do kontaktu z nimi, ponieważ ludzie są zbyt podzieleni pod względem kulturowym, politycznym i religijnym (Eshed, 2020). W kontekście filozoficznym sprzeczność między dość wysokim prawdopodobieństwem istnienia pozaziemskich cywilizacji a brakiem jakichkolwiek obserwowalnych śladów ich istnienia wyraża paradoks Fermiego (Such, Szcześniak, Szczuciński, 2000, s. 198–212). Jedną z wielu odpowiedzi w kulturze science fiction jest tzw. hipoteza zoo – rodzaj teorii spiskowej mówiącej, że obcy obserwują ludzką cywilizację, tak jak pracownicy zoo obserwują zwierzęta. Taką koncepcję kulturową przedstawiono w obrazie filmowym i serialowym uniwersum *Star Trek* (Jindra, 1994).

Ufologia jest pseudonaukowym kierunkiem rozwijającym się w ramach kultury popularnej, ale także w środowiskach quasi-religijnych i ezoterycznych. Popularnością cieszą się zdjęcia i nagrania rzekomych statków kosmicznych, których wiele można znaleźć w zasobach cyfrowych internetu. Ustalenie ich prawdziwości, a także autorstwa jest jednak niemożliwe. Środowiska zwolenników istnienia UFO są luźno zorganizowane, a cechuje je entuzjazm i nieszkodliwość społeczna, w odróżnieniu od innych nurtów spiskowych, takich jak środowiska antyszczepionkowców czy przeciwników technologii 5G, które nachalnie popularyzują własne decyzje, a nawet dopuszczają pewne formy przemocy.

Istnieją również kulty ufologiczne, takie jak ruch scjentologiczny, założony przez pisarza science fiction L. Rona Hubbarda jako związek wyznaniowy, z różnych powodów mające problemy z funkcjonowaniem w wielu krajach na świecie (Drozdowicz, 2011, s. 62–64). Historia religii i nowych kultur obejmuje również przypadki sekt o charakterze destruktywnym, np. amerykańskiej sekty Heaven's Gate, której członkowie uważali, że po popełnieniu zbiorowego samobójstwa dostaną się na statek kosmiczny za kometą Hale'a-Boppa (Siuda,

2010, s. 14). Są to jednak skrajne przykłady wierzeń ufologicznych, pokazujące, że skłonność do przemocy może pojawić się w każdej religii, niezależnie od tego, czy należy ona do tradycyjnych kościołów/institucji religijnych, czy też do nowych kultów.

W polskich środowiskach ufologicznych również nie brakuje osób przekonanych o istnieniu kosmitów i latających spodków. Znanym wydarzeniem było rzekome lądowanie kosmitów w miejscowości Emilcin na Lubelszczyźnie w 1978 r. Epizod ten doczekał się nawet upamiętnienia kulturowego w postaci publikacji komiksu *Przybysze* autorstwa Grzegorza Rosińskiego. Przedstawia on domniemany opis lądowania pojazdu. W 2005 r. w Emilcinie postawiono także pomnik „upamiętniający” to „wydarzenie”.

Teorie spiskowe dotyczące UFO mają charakter quasi-religijny. Przypisywanie nadzwyczajnych zdolności i mocy (boskiej omnipotencji) kosmitom ma cechy deifikacji. Wielu pseudonaukowców, np. Erich von Däniken, popularyzujący ideę, że kosmici wpływali na ludzkość w czasach prahistorycznych (tzw. paleoastronautyka), wyraża w swoich publikacjach przekonanie, że wyżej rozwinięte cywilizacje kosmiczne zapoczątkowały już w starożytności rozwój ludzkich wierzeń i mitów (w kulturze mezopotamskiej, indyjskiej, żydowskiej itd.). Według tego poglądu u podstaw współczesnych religii leży zatem ingerencja kosmitów. Z perspektywy religioznawstwa jest to pogląd nieweryfikowalny.

Zwolennicy UFO często wypowiadają się również na tematy związane z duchowością, holistyczną metafizyką czy etyką. Powołują się na różnego rodzaju „źródła”, takie jak channelingi czy księgi ufologiczne, mające być rzekomym zbiorem prawd, przekazanych przez wyżej rozwiniętych kosmitów. Jednocześnie w przekonaniach tych na ogół pojawia się krytyka tradycyjnych religii, które zdaniem zwolenników kosmitów dzielą ludzkość, są zbyt mało rozwinięte duchowo bądź za bardzo przywiązane do rytuałów. Pojawia się tu również afirmacja idei reinkarnacji, a także sympatia dla religii wschodnich. W ramach quasi-religijnych koncepcji ufologicznych występuje komponent doktrynalny, choć o mało zdogmatyzowanym charakterze, w którym widać również inspiracje eklektyczne. Polega to na dość powierzchownym czerpaniu z tradycji religijnych z obszaru wierzeń hinduskich (idea reinkarnacji i potężnych bóstw), a nawet szamanistycznych (idea Ziemi jako jednej całości). Jednak to, co łączy niemal wszystkie „źródła” ufologiczne, to przeświadczenie, że prawda jest ukryta przed ludzkością, a zwłaszcza to, że kosmici od dawna odwiedzają Ziemię, choć większość osób o tym nie wie. Mediatyzacja religii jest procesem, który powoduje, że UFO jest jedną z wielu fascynacji współczesnych mediów, zwłaszcza tych tabloidowych (Majewski, Cybulska, 2017, s. 138–139).

Zakończenie

Przedstawiony zbiór przykładów teorii spiskowych, osadzonych w religii, mediach, kulturze i ideologiach, nie ma charakteru wyczerpującego. We współczesnej kulturze popularnej istnieje wiele wątków spiskowych, niektórych nawiązujących do filozofii i współczesnej nauki. Internauci rozważają obecnie na nowo np. ideę nierealności widzialnego świata (wątek, który pojawił się już zarówno u Platona, jak i Kartezjusza), bazującą na wyobrażeniu rzeczywistości jako sztucznej symulacji. Nie poruszyłem też w tekście wielu teorii spiskowych odwołujących się do wydarzeń politycznych, np. zamachu na Kennedy'ego, ataku na World Trade Center czy katastrofy smoleńskiej (w ramach każdej z nich pojawiają się również elementy religijne).

Istnieją też antyklerykalne teorie spiskowe, których wzrost popularności można zauważyć w literaturze faktu (np. teza o istnieniu „lawendowej mafi” w Kościele katolickim), a także w dokumentach, jak w filmach Tomasza Sekielskiego *Tylko nie mów nikomu* (2019) i *Zabawa w chowanego* (2020). Te ostatnie przykłady z kultury reportażu nie lokują się już zresztą w ramach teorii spiskowych, ponieważ ich autorzy wykrywają prawdziwe sytuacje spiskowe, polegające na dłuższym, zorganizowanym procederze, opartym na istniejących strukturach i niejawnych decyzjach, które mogą prowadzić do rzeczywistej krzywdy ofiar przestępstw seksualnych.

Można zatem potraktować teorie spiskowe jako rodzaj myślenia o władzy, zwłaszcza w sytuacji nietransparentności niektórych instytucji politycznych czy religijnych. Zdecydowana większość teorii spiskowych jest z dużym prawdopodobieństwem fałszywa, a część w ogóle nie podlega procedurom naukowej sprawdzalności i nie może być rozważana jako przedmiot badania naukowego, polegającego na wyjaśnianiu faktów. Natomiast w ujęciu, jakie zaproponowałem, można uznać poszczególne teorie spiskowe w religiach i quasi-religiach za przedmiot refleksji kulturoznawczej i religioznawczej, ukazując źródło i kontekst powstawania wierzeń spiskowych. W tej metodzie abstrahuje się od ontologicznej wiarygodności tych koncepcji, podobnie jak współczesne religioznawstwo nie rozstrzyga ostatecznej prawdziwości głównych wierzeń i przekonań poszczególnych religii (Sztajer, 2010, s. 103).

Spiski w historii i współczesności faktycznie się zdarzają, a działania niejawne mają miejsce (także w organizacjach religijnych). Jednak czym innym jest rozważać autentyczność danego spisku, sprawdzając potencjalne źródła i dowody, a czym innym tworzyć teorie spiskowe, które nie spełniają standardów racjonalności i rzetelności w rozumieniu naukowym. Jest to niełatwe w sytuacji, gdy większość ludzi funkcjonuje w warunkach trudności poznawczych,

polegających na tym, że wobec mnogości procedur i regulacji pojedynczy człowiek coraz mniej źródeł może sprawdzić samodzielnie. Częściej, chcąc zrozumieć dany problem, trzeba się odwoływać do wyjaśnień eksperckich. Większość teorii spiskowych pełni rolę „drogi na skrót”, omijającej gąszcz informacji i wiedzy eksperckiej, proponującej atrakcyjne, choć zredukowane wyjaśnienie danego zagadnienia z obszaru religii, kultury czy polityki. Mediatyzacja kultury, która sprzyja pewnym przerysowaniom i hasłowości w obrębie zapośredniczonych kanałów medialnych, jest zatem procesem, który trzeba uwzględnić w badaniu teorii spiskowych w kulturoznawstwie i religioznawstwie.

Literatura

- Armstrong K. (2004). *Krótką historia islamu*. Przeł. J. Włodarczyk. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.
- Avanzini F. (2004). *Religie Chin*. Przeł. K. Stopa. Kraków: WAM.
- Barkun M. (2013). *A Culture of Conspiracy. Apocalyptic Visions in Contemporary America*. Berkeley – Los Angeles – London: University of California Press.
- Bielawski M.Z. (2011). *Higienisci. Z dziejów eugeniki*. Przeł. W. Chudoba. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Birchall C. (2016). Być może masz paranoję, ale oni faktycznie chcą cię dopaść. *Studia kulturowe o teoriach spiskowych i jako teorie spiskowe*. Przeł. M. Czech. *Czas Kultury*, 2, 21–36.
- Borecki P. (2010). Uwagi o statusie prawnym wyznawców judaizmu na ziemiach polskich. *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 62(2), 49–89.
- Bronk A. (2006). Religia i nauka: dwie prawdy? *Filozofia Nauki*, 1(53), 33–43.
- Bytwerk R.L. (2015). Believing in “Inner Truth”: The Protocols of the Elders of Zion in Nazi Propaganda 1933–1945. *Holocaust and Genocide Studies*, 29(2),
- Catlos B.A. (2019). *Królestwa wiary. Nowa historia muzułmańskiej Hiszpanii*. Przeł. A. Jankowski. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Dekert T. (2010). Satan jako apostates u Justyna Męczennika i Ireneusza z Lyonu w świetle opisu buntu aniołów w 2 Księdze Henocha (29,2–5; 31,3–6). *Studia Religiologica*, 43, 57–76.
- Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich Nostra aetate, 28 października 1965 (2007). W: I. Bokwa, *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła* (s. 513–516). Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Drozdowicz J. (2010). Nazistowski okultyzm a niemiecka koncepcja narodu i wspólnoty. *Przegląd Religioznawczy*, 1(235), 47–57.
- Drozdowicz Z. (2011). Racjonalizacja religii i izolacja społeczna. *Przegląd Religioznawczy*, 1(239), 55–65.
- Drozdowicz Z. (2013). *Essays on European Liberalism. History and Ideology*. Berlin: LIT Verlag.

- Duda J. (2011). Rajske „drzewo poznania dobra i zła” w literaturze wczesnochrześcijańskiej. *Biblica et Patristica Thoruniensia*, 4, 223–235.
- Dziadosz D. (2008). Bóg i człowiek w biblijnej historii Józefa (Rdz 37–50). *Teologia i Człowiek*, 12, 25–52.
- Ehrman B.T. (2014). *Nowy Testament. Historyczne wprowadzenie do literatury wczesnochrześcijańskiej*. Przeł. S. Tokariew. Warszawa: Wydawnictwo CiS.
- Eshed H. (2020). Former-Israeli space security chief says Israel, US in touch with aliens. *The Week Magazine*, 9 December. <https://www.theweek.in/news/sci-tech/2020/12/09/Former-Israeli-space-security-chief-says-Israel-US-in-touch-with-aliens.html> [dostęp: 11.01.2020].
- Faulstich W., Strobel R. (2014). „Uksiążkowienie” jako problem estetyczno-medialny. *Obcy – ósmy pasażer Nostromo – studium przypadku*. Przeł. M. Kasprzyk. *Przestrzenie Teorii*, 22, 231–259.
- Galkowski J. (2016). *Naród i Objawienie. Spór o status teologii narodu*. W: P. Rojek (red.), *Spółczesność teologiczna. Polska teologia narodu 1966–2016* (173–192). Kraków: Wydawnictwo M.
- Haladyn J., Jordan M. (2010). Simulation, Simulacra and Solaris. *Film-Philosophy*, 1(14), 253–273.
- Hawking S. (2018). *Krótkie odpowiedzi na wielkie pytania*. Przeł. M. Krośniak. Poznań: Zysk i S-ka.
- Imos R. (2007). *Wiara człowieka radzieckiego*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Iwanicki J. (2014). *Procesy sekularyzacyjne a filozofia sekularna i postsekularna. Tradycje i współczesność*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe WNS UAM.
- Jaroszewska A. (2014). Wizerunek średniowiecznego Żyda. *Ethics in Progress*, 5(2), 269–282.
- Jakubowska-Branicka I. (2017). Mentalność demokratyczna a dogmatyzm. Przemiany postaw społeczeństwa polskiego w procesie demokratyzacji. *Zoon Politikon*, 8, 9–32.
- Jindra M. (1994). Star Trek Fandom as a Religious Phenomenon. *Sociology of Religion*, 55(1), 27–51.
- Jocz A. (2016). Szczególny przypadek recepcji gnozy w Polsce. Jerzego Prokopiuka poszukiwanie duchowości. *Przegląd Religioznawczy*, 1(259), 27–33.
- Jones H. (1998). Heraklit – fragment 31. Przeł. J. Jarzębiak. *Principia. Pisma koncepcyjne z filozofii i socjologii teoretycznej*, XXI–XXII, 227–232.
- Keelley B.L. (2014). *O teoriach spiskowych*. Przeł. M. Kaliszuk, F. Czech. W: F. Czech (red.), *Struktura teorii spiskowych* (s. 101–102). Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Kelley-Romano S. (2010). Mythmaking in Alien Abduction Narratives. *Communication Quarterly*, 54(3), 383–406.
- Keith Booker M. (2006). *Alternate Americas. Science Fiction Film and American Culture*. London: Praeger.
- Kmak-Pamirska A. (2010). *Religia w czasach III Rzeszy*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Knight P. (2000). *Conspiracy Culture. From Kennedy Assassination to the X-Files*. London – New York: Routledge.
- Kołakowski L. (2001). *Główne nurty marksizmu. Rozkład*. Cz. III. Poznań: Zysk i S-ka.

- Kowalski J. (2010). Apostazja Jana Pawła II. *Czas Kultury*, 154(2), 56–61.
- Khosravinik M., Sarkhoh N. (2017). Arabism and Anti-Persian Sentiments on Participatory Web Platforms: A Social Media Critical Discourse Study. *International Journal of Communication*, 11, 3614–3633.
- Krzywosóz M. (2012). Zjawiska mirakularne w PRL i po transformacji ustrojowej. Próba socjologicznej analizy porównawczej. W: J. Baniak (red.), *Religia i Kościół w społeczeństwie demokratycznym i obywatelskim w Polsce. Między losem a wyborem* (327–342). Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM.
- Loew P.O. (2017). *Targowica i cios w plecy (Dolchstoß). Kreatywna i zwodnicza siła zdrady*. W: R. Traba, H.H. Hahn (red.), *Wyobrażenia przeszłości. Polsko-niemieckie miejsca pamięci* (343–355). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Madden T.F. (2008). *Historia wypraw krzyżowych. Nowe ujęcie*. Przeł. A. Czwojdrak. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Majewski J., Cybulska P. (2017). Narodziny popreligii. Religia w dobie kultury popularnej. *Sensus historiae*, 3, 135–149.
- Mich K.A. (2018). Jezus Chrystus w tekstach apokryficznych Nowego Testamentu. *Nurt SVD*, 1, 25–41.
- Nongbri B. (2013). *Before Religion. A History of a Modern Concept*. New Haven – London: Yale University Press.
- Obidowicz A.J. (2004). Biblijny opis potopu a dokumenty mezopotamskie. *Ruch Biblijny i Liturgiczny*, 57(1), 5–10.
- Partridge C. (2004). Alien demonology: The Christian roots of the malevolent extra-terrestrial in UFO religions and abduction spiritualities. *Religion*, 34(3), 163–189.
- Rajak T., Dines J., Aitken J., Pearce S. (red.) (2007). *Jewish Perspectives on Hellenistic Rulers*. Berkeley – Los Angeles – London: University of California Press.
- Rosik M., Rapaport I. (2009). *Wprowadzenie do literatury i egzegezy żydowskiej okresu biblijnego i rabinicznego*. Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej.
- Siuda P. (2010). *Religia a internet. O przenoszeniu religijnych granic do cyberprzestrzeni*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Snyder T. (2018). *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*. Przeł. B. Pietrzyk. Kraków: Znak.
- Such J., Szcześniak M. (2000). *Filozofia nauki*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Such J., Szcześniak M., Szczuciński A. (2000). *Filozofia kosmologii*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM.
- Toeplitz K. (2017). Wyjście (ucieczka?) z Egiptu. *Rocznik Teologiczny*, 3, 595–611.
- Woroniecka G. (2002). „Kozioł ofiarny” Rene Girarda w perspektywie poststrukturalnej. *Kultura Współczesna*, 1(2), 37–50.
- Zasuń A. (2013). Religijny wymiar paranoi politycznej. *Athenaeum*, 38, 26–44.
- Zdybel L. (2002). *Idea spisku i teorie spiskowe w świetle analiz krytycznych i badań historycznych*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Zydorowicz J. (2018). *Kultura wizualna w dobie terroryzmu*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM.
- Żółkoś M. (2017). Insektosemityzm. *Narracje o Zagładzie*, 3.